

DROGA KRZYŻOWA

ze świętym Janem Pawłem II

Wprowadzenie

Pontyfikat świętego Jana Pawła II poddano różnym opisom i charakterystykom. Wielu komentatorów próbowało wskazać główny rys posługi i duchowości następcy świętego Piotra, który przybył do Rzymu „z dalekiego kraju”, jak sam to podkreślił tuż po ogłoszeniu jego wyboru 16 października 1978 roku. Boże miłosierdzie, Eucharystia, Maryja, rodziny i młodzież... Wiele złożyło się na dziedzictwo niemal 27 lat, jakie minęły między powołaniem kardynała Karola Wojtyły do przewodzenia całemu Kościołowi a jego przejściem do Domu Ojca. Brzemie niesionej przez ten czas odpowiedzialności – od pewnego momentu także choroby i utraień wieku – uprawnia do stwierdzenia, że były to niemal trzy dekady drogi krzyżowej.

Pontyfikat tajemnicy Chrystusowego krzyża: oto kolejna perspektywa spotkania ze świętym Janem Pawłem II. Przemawia za nią suma doświadczeń i symboli. Niełatwe przeżycia naznaczyły całą Wojtyłową biografię. Śmierć najbliższych. Mroczne lata hitlerowskiej i sowieckiej okupacji. Zmagania o prawdę w powojennej, totalitarnej rzeczywistości. Upominanie się o los słabych i bezbronnych, narażonych na zagładę już w łonie matki. Niestrudzone wołanie o miejsce dla Jezusa Chrystusa w każdym społeczeństwie. Znaki, jakie towarzyszyły tej drodze cierpienia, nie stanowiły zatem przypadkowych elementów, lecz wyraz ścisłej więzi z Ukrzyżowanym. Od krucyfiksu w wadowickiej farze, całowanego nadal z czcią przez wstępujących do świątyni wiernych, przez wawelski wizerunek Zbawiciela związany z osobą świętej Jadwigi Królowej, aż po krucyfiks w rękach papieża podczas jego ostatniego Wielkiego Piątku w 2005 roku. Był zawieszony na piersiach krzyż biskupi, pamiątka po księciu kardynale Adamie Stefanie Sapieżu przekazywana następnym arcybiskupom krakowskim. Była ferula – charakterystyczny papieski pastorał, który neapolitański rzeźbiarz Lello Scorzelli przygotował jeszcze dla świętego Pawła VI na zakończenie Soboru Watykańskiego II. Nie sposób wreszcie zapomnieć o darzonych kultem krzyżach, szczególnie tych w opactwie mogińskim i na Giewoncie, tak bliskich świętemu Janowi Pawłowi II i wspominanych przezeń w homiliach.

Wyruszymy zatem w drogę śladami cierpiącego Pana, mając za opiekuna Jego sługę i przyjaciela – Karola Wojtyłę. Również nam nie jest obcy ból fizyczny i duchowy. Zjednoczmy te troski z Chrystusową miłością objawioną na Kalwarii i głoszoną przez świętego papieża. Możemy czynić to niezależnie od wieku dzięki rozważaniom zawartym w trzech seriach: dla dorosłych, młodzieży i dzieci. Niech medytacja nad czternaściami stacjami Męki Pańskiej dodaje wszystkim jej uczestnikom odwagi w niesieniu osobistego krzyża.

DROGA KRZYŻOWA DLA DOROSŁYCH

Modlitwa wstępna

Panie Jezu Chryste, nasz Mistrzu i Nauczycielu, pragniemy po raz kolejny pójść za Tobą drogą krzyża. Ten znak, dla niektórych stanowiący głupstwo bądź zgorszenie, dla nas wciąż pozostaje mocą i mądrością Bożą (por. 1 Kor 1, 22–24). Tak wielu próbuje dzisiaj osłabić wiarę w tę prawdę, szukając szczęścia w świecie pozornych sukcesów. Świadomi własnych porażek i słabości, a zarazem ufający w Twoje miłosierdzie, postanowiliśmy trwać przy krzyżu, by dzięki niemu zrozumieć sens naszego istnienia. Nie pozwól nam odwrócić wzroku od tych dwóch belek wyznaczających właściwe kierunki ludzkich dążeń. Pomóż więc iść ku Tobie, ale nigdy bez drugiego człowieka. Do tej wierności bliźniemu, zgodnie z Twoim zamysłem, zachęcał nas święty Jan Paweł II. „Solidarność – to znaczy: jeden i drugi, a skoro brzemię, to brzemię niesione razem, we wspólnocie. A więc nigdy: jeden przeciw drugiemu. Jedni przeciw drugim. I nigdy «brzemię» dźwigane przez człowieka samotnie” – wołał święty papież 12 czerwca 1987 roku na gdańskiej Zaspie. Wspólnie z nim wyruszamy Twoimi śladami, jedyny Odkupicielu ludzkości. Tobie chwała na wieki wieków. Amen.

Stacja I

Pan Jezus skazany na śmierć

P. Kłaniamy Ci się, Panie Jezu Chryste, i błogosławimy Tobie.

W. Żeś przez krzyż i mękę swoją świat odkupić raczył.

Z encykliki świętego Jana Pawła II *Veritatis splendor* (nr 84):

„Cóż to jest prawda?» – to pytanie Piłata także dziś nurtuje pełnego niepewności człowieka, który często nie wie, *kim jest, skąd* pochodzi, *dokąd* zmierza. Dlatego nierzadko jesteśmy świadkami zastraszających przykładów postępującej autodestrukcji osoby ludzkiej. Niektóre panujące opinie stwarzają wrażenie, że nie ma już takiej wartości moralnej, którą należy uznawać za niszczalną i absolutną. Na oczach wszystkich okazuje się pogardę wobec ludzkiego życia – już poczętego, a jeszcze nie wydanego na świat; nieustannie narusza się podstawowe prawa osoby; niegodziwie niszczy się dobra niezbędne dla ludzkiego życia”.

Panie Jezu Chryste, udziel nam łaski wierności prawdzie – nawet za cenę niesprawiedliwego osądu, niezrozumienia i utraty ludzkich względów. Niech Twoja nauka będzie dla nas źródłem siły do budowania rzeczywistości wolnej od fałszu, aby każdy człowiek mógł odkrywać swoją rzeczywistą godność, która pochodzi od Ciebie.

Wspólny śpiew:

Któryś za nas cierpiał rany, Jezu Chryste, zmiłuj się nad nami.

Stacja II

Pan Jezus bierze krzyż na swoje ramiona

P. Kłaniamy Ci się, Panie Jezu Chryste, i błogosławimy Tobie.

W. Żeś przez krzyż i mękę swoją świat odkupić raczył.

Z homilii świętego Jana Pawła II wygłoszonej podczas Mszy świętej w Zakopanem 6 czerwca 1997 roku:

„Umiłowani bracia i siostry, nie wstydźcie się krzyża. Starajcie się na co dzień podejmować krzyż i odpowiadać na miłość Chrystusa. Brońcie krzyża, nie pozwólcie, aby Imię Boże było obrażane w waszych sercach, w życiu społecznym czy rodzinnym. Dziękujmy Bożej Opatrzności za to, że krzyż powrócił do szkół, urzędów publicznych, szpitali. Niech on tam pozostanie! Niech przypomina o naszej chrześcijańskiej godności i narodowej tożsamości, o tym, kim jesteśmy i dokąd zmierzamy, i gdzie są nasze korzenie. Niech przypomina nam o miłości Boga do człowieka, która w krzyżu znalazła swój najgłębszy wyraz”.

Panie Jezu Chryste, udziel nam łaski umiłowania Twojego krzyża. Towarzyszy on modlitwie, pracy, nauce, cierpieniu i przejściu do wieczności. Niech wszyscy przeciwnicy tego znaku naszego zbawienia zrozumieją, że jest on streszczeniem Dobrej Nowiny o Twojej miłości względem wszystkich ludzi. Ona jedynie daje prawdziwą wolność.

Wspólny śpiew:

Któryś za nas cierpiał rany, Jezu Chryste, zmiłuj się nad nami.

Stacja III

Pan Jezus upada pod krzyżem po raz pierwszy

P. Kłaniamy Ci się, Panie Jezu Chryste, i błogosławimy Tobie.

W. Żeś przez krzyż i mękę swoją świat odkupić raczył.

Z encykliki świętego Jana Pawła II *Redemptoris Mater* (nr 52):

„Rodzina ludzka dokonała niezwykłych odkryć i osiągnęła zadziwiające wyniki w dziedzinie nauki i techniki, dokonała wielkich dzieł na drodze postępu i cywilizacji, poniekąd przyspieszyła w ostatnich czasach bieg historii – a ten podstawowy, rzecz można, «pierworodny» przełom, wciąż i poprzez wszystko towarzyszy dziejom człowieka: wszystkich i każdego. Przełom pomiędzy «upadkiem» a «powstaniem», pomiędzy śmiercią a życiem. Jest on też *nieustającym wyzwaniem* ludzkich sumień, wyzwaniem całej dziejowej świadomości człowieka: wyzwaniem do pójścia, na sposób dawny a zawsze nowy, drogą «nieupadania» i drogą «powstawania», jeśli się upadło”.

Panie Jezu Chryste, udziel nam łaski wytrwałego podnoszenia się z życiowych upadków. Wyzwól od zła ludzi zniewolonych i tkwiących w ciężkich grzechach. Strzeż od zgorszenia dzieci i młodzież. Oby wiara w Twoje miłosierdzie okazała się silniejsza od zniechęcenia, a Twoja obecność dawała zwycięstwo w konfrontacji z pokusami.

Wspólny śpiew:

Któryś za nas cierpiał rany, Jezu Chryste, zmiłuj się nad nami.

Stacja IV

Pan Jezus spotyka swoją Matkę

P. Kłaniamy Ci się, Panie Jezu Chryste, i błogosławimy Tobie.

W. Żeś przez krzyż i mękę swoją świat odkupić raczył.

Z homilii świętego Jana Pawła II wygłoszonej podczas Mszy świętej w Kalwarii Zebrzydowskiej 19 sierpnia 2002 roku:

„Ile razy doświadczyłem tego, że *Matka Bożego Syna zwraca swe miłosierne oczy ku troskom człowieka strapionego* i wyprasza łaskę takiego rozwiązania trudnych spraw, że w swej niemocy zdumiewa się on potęgą i mądrością Bożej Opatrzności. Czyż nie doświadczają tego również całe pokolenia pątników, które przybywają tutaj od czterystu lat? [...] To miejsce w przedziwny sposób nastroja serce i umysł do wnikania w *tajemnicę tej więzi, jaka łączyła cierpiącego Zbawcę i Jego współcierpiącą Matkę*. A w centrum tej tajemnicy miłości każdy, kto tu przychodzi, odnajduje siebie, swoje życie, swoją codzienność, swoją słabość i równocześnie moc wiary i nadziei – tę moc, która płynie z przekonania, że Matka nie opuszcza swego dziecka w niedoli, ale prowadzi je do Syna i zawiera Jego miłosierdziu”.

Panie Jezu Chryste, udziel nam łaski całkowitego zawierzenia Twojej i naszej Matce. Niech Jej czułe wstawiennictwo będzie pomocą w odkrywaniu sensu podejmowanych przez nas obowiązków. Obyśmy potrafili pielgrzymować duchowo po kalwaryjskich drózkach wspólnego cierpienia, porzucając drogę samowystarczalności i polegania wyłącznie na własnych siłach.

Wspólny śpiew:

Któryś za nas cierpiał rany, Jezu Chryste, zmiłuj się nad nami.

I Ty, któraś współcierpiała, Matko Bolesna, przyczyn się za nami.

Stacja V

Szymon z Cyreny pomaga nieść krzyż Panu Jezusowi

P. Kłaniamy Ci się, Panie Jezu Chryste, i błogosławimy Tobie.

W. Żeś przez krzyż i mękę swoją świat odkupić raczył.

Z encykliki świętego Jana Pawła II *Sollicitudo rei socialis* (nr 40):

„W świetle wiary solidarność zmierza do przekroczenia samej siebie, do nabrania wymiarów specyficznie chrześcijańskich całkowitej bezinteresowności, przebaczenia i pojednania. Wówczas bliźni jest nie tylko istotą ludzką z jej prawami i podstawową równością wobec wszystkich, ale staje się żywym obrazem Boga Ojca, odkupionym krwią Jezusa Chrystusa i poddanym stałemu działaniu Ducha Świętego. Winien być przeto kochany, nawet jeśli jest wrogiem, tą samą miłością, jaką miłuje go Bóg; trzeba być gotowym do poniesienia dla niego ofiary nawet najwyższej: «oddać życie za braci» (por. 1 J 3, 16).

Panie Jezu Chryste, udziel nam łaski gotowości do niesienia pomocy innym. Bądź oparciem dla zaangażowanych w opiekę nad chorymi, starszymi, samotnymi, ubogimi i pozbawionymi dachu nad głową. Będąc prawdziwym Bogiem, przyjąłeś człowieczeństwo i tak ukazałeś jego wartość. Niech świadomość tego faktu pomoże nam porzucić obojętność na bliźnich.

Wspólny śpiew:

Któryś za nas cierpiał rany, Jezu Chryste, zmiłuj się nad nami.

Stacja VI

Święta Weronika ociera twarz Panu Jezusowi

P. Kłaniamy Ci się, Panie Jezu Chryste, i błogosławimy Tobie.

W. Żeś przez krzyż i mękę swoją świat odkupić raczył.

Z homilii świętego Jana Pawła II wygłoszonej podczas Mszy świętej w Koszalinie 1 czerwca 1991 roku:

„Syn Człowieczy. Jezus Chrystus. W Nim dopełniło się nowe stworzenie. «Bóg, który rozkazał ciemnościom, by zajaśniały światłem» (tak mówi Księga Rodzaju o dziele stworzenia, por. 1, 3) – «zabłyśnął w naszych sercach [...] na obliczu Chrystusa» (2 Kor 4, 6). Bóg jedyny, prawdziwy i nieobjęty dał nam poznać siebie, swoją niezgłębianą tajemnicę, w Jezusie Chrystusie. On – Chrystus – jest widzialnym obrazem niewidzialnego Boga. Jest Synem współistotnym, który stał się człowiekiem – Synem Człowieczym – rodząc się z Dziewicy Maryi za sprawą Ducha Świętego. On – «Bóg z Boga, Światłość ze Światłości» (*Credo*), «zabłyśnął w naszych sercach, by olśnić nas jasnością poznania chwały Bożej» (2 Kor 4, 6)».

Panie Jezu Chryste, udziel nam łaski poszukiwania Twojego oblicza przez codzienną modlitwę, częsty udział w Eucharystii i rozważanie świętego tekstu Ewangelii, a także służbę drugiemu człowiekowi. Każdy dzień przybliży nas do spotkania z Tobą, które nie będzie miało końca. Niech taka wiara i pragnienie nie pozwolą nam ustać w drodze.

Wspólny śpiew:

Któryś za nas cierpiał rany, Jezu Chryste, zmiłuj się nad nami.

Stacja VII

Pan Jezus upada pod krzyżem po raz drugi

P. Kłaniamy Ci się, Panie Jezu Chryste, i błogosławimy Tobie.

W. Żeś przez krzyż i mękę swoją świat odkupić raczył.

Z encykliki świętego Jana Pawła II *Redemptor hominis* (nr 18):

„Nie na darmo [Paweł] Apostoł nazwał Kościół Ciałem Chrystusa. [...] Jeśli to Ciało Mistyczne Chrystusa jest – jak z kolei w związku z całą tradycją biblijną i patrystyczną uczy Sobór [Watykański II] – Ludem Bożym, to znaczy, że każdy człowiek jakoś objęty jest w nim tym tchnieniem życia, które pochodzi od Chrystusa. W ten sposób też zwrot ku człowiekowi, ku jego rzeczywistym problemom, ku jego nadziejom i cierpieniom, osiągnięciom i upadkom sprawia, że Kościół sam jako ciało, jako organizm, jako jedność społeczna doznaje tych Bożych impulsów, tych światła i mocy Ducha, które idą od Chrystusa ukrzyżowanego i zmartwychwstałego – i przez to właśnie żyje swoim własnym życiem. Nie ma Kościół innego życia poza tym, jakim obdarza go Jego Pan i Oblubieniec”.

Panie Jezu Chryste, udziel nam łaski zaufania Twojemu Kościołowi. Pomóż w zrozumieniu, że Ty jesteś jedynym źródłem jego świętości. Strzeż naszego języka od pochopnych osądów i komentarzy. Przywróć nadzieję wątłą od upadków pasterzy, osób konsekrowanych i wszystkich wiernych. Wlej w nasze serca moc Ducha Świętego, który daje pojednanie.

Wspólny śpiew:

Któryś za nas cierpiał rany, Jezu Chryste, zmiłuj się nad nami.

Stacja VIII

Pan Jezus pociesza płaczące niewiasty

P. Kłaniamy Ci się, Panie Jezu Chryste, i błogosławimy Tobie.

W. Żeś przez krzyż i mękę swoją świat odkupić raczył.

Z homilii świętego Jana Pawła II wygłoszonej podczas liturgii słowa w Poznaniu 3 czerwca 1997 roku:

„Wiara w Chrystusa i nadzieja, której On jest mistrzem i nauczycielem, pozwalają człowiekowi odnieść zwycięstwo nad samym sobą, nad tym wszystkim, co w nim jest słabe i grzeszne, a zarazem ta wiara i nadzieja prowadzą do zwycięstwa nad złem i skutkami grzechu w otaczającym nas świecie. Chrystus wyzwolił Piotra z lęku, który owładnął jego duszą na wzburzonym morzu. Chrystus i nam pozwala przetrwać najtrudniejsze chwile w życiu, jeżeli z wiarą i nadzieją zwracamy się do Niego o pomoc. «Odwagi! Ja jestem, nie bójcie się!» (Mt 14, 27). Mocna wiara, z której rodzi się nadzieja, cnota tak bardzo dziś potrzebna, uwalnia człowieka od lęku i daje mu siłę duchową do przetrwania wszystkich burz życiowych. Nie lękajcie się Chrystusa! Zaufajcie Mu do końca! On jedyny «ma słowa życia wiecznego» (por. J 6, 68). Chrystus nie zawodzi”.

Panie Jezu Chryste, udziel nam łaski prawdziwego nawrócenia. Obyśmy potrafili zasmucić się z powodu własnych grzechów i znaleźli pocieszenie w Twoim przebaczeniu. Każda modlitwa uwielbienia i wdzięczności pozostaje zbyt mała względem ogromu miłosierdzia, jakiego nam udzielasz. Mimo tego pragniemy Cię nią wysławiać za te dobrodziejstwa.

Wspólny śpiew:

Któryś za nas cierpiał rany, Jezu Chryste, zmiłuj się nad nami.

Stacja IX

Pan Jezus upada pod krzyżem po raz trzeci

P. Kłaniamy Ci się, Panie Jezu Chryste, i błogosławimy Tobie.

W. Żeś przez krzyż i mękę swoją świat odkupić raczył.

Z encykliki świętego Jana Pawła II *Centesimus annus* (nr 25):

„[...] Człowiek stworzony do wolności nosi w sobie ranę grzechu pierworodnego, który stale pociąga go ku złu i sprawia, że potrzebuje on odkupienia. [...] Dzięki ofierze Chrystusa na Krzyżu zwycięstwo Królestwa Bożego dokonało się raz na zawsze, niemniej jednak chrześcijanin musi walczyć z pokusami i z siłami zła. Dopiero na końcu dziejów Pan powróci w chwale na sąd osta-

teczny (por. Mt 25, 31) i ustanowi nowe niebiosa i nową ziemię (por. 2 P 3, 13; Ap 21, 1), dopóki jednak trwa czas, w sercu ludzkim wciąż toczy się walka pomiędzy dobrem a złem”.

Panie Jezu Chryste, udziel nam łaski dobrej spowiedzi. Niech towarzyszy jej rachunek sumienia, serdeczny żal za popełnione grzechy, mocne postanowienie poprawy, szczerość wyznania i zadośćuczynienie wobec Ciebie i naszych bliźnich. Błogosław spowiednikom, aby nie zabrakło im sił w misji dźwigania nas z upadków Twoją miłością.

Wspólny śpiew:

Któryś za nas cierpiał rany, Jezu Chryste, zmiłuj się nad nami.

Stacja X

Pan Jezus obnażony z szat

P. Kłaniamy Ci się, Panie Jezu Chryste, i błogosławimy Tobie.

W. Żeś przez krzyż i mękę swoją świat odkupić raczył.

Z homilii świętego Jana Pawła II wygłoszonej podczas Mszy świętej na gdańskiej Zaspie 12 czerwca 1987 roku:

„Co jest Twoją chwałą, Chryste? Czemu towarzyszy cześć Kościoła z pokolenia na pokolenie? Twoją chwałą jest to, żeś się darował... «Żeś się darował nam nic niegodnym». Że Ty niewysłowiony, niezgłębiany Bóg, który «mieszkasz w światłości nieprzystępnej» (por. 1 Tm 6, 16), stałeś się tak straszliwie «przystępny». Nie tylko mogły Cię – jako Słowo Wcielone, jako Syna Człowieczego – oglądać ludzkie oczy i dotykać ludzkie ręce, ale mógł Cię człowiek przybić do krzyża, mógł Cię wciągnąć w doświadczenie śmierci, która jest jego udziałem i koniecznością na tej ziemi, mógł Cię zhańbić, gdy Ty sam chciałeś jako Żertwa Przedwiecznego Ducha «wyniszczyć samego siebie» (por. Flp 2, 8)”.

Panie Jezu Chryste, udziel nam łaski niezachwianej wiary w Twoją obecność w sakramencie Eucharystii. Jesteś prawdziwym Bogiem i prawdziwym człowiekiem, którego Ciało odarto z szat i poniewierano w trakcie okrutnej męki. Niech nasza postawa adoracji będzie aktem wynagrodzenia za te zniewagi, jakimi Cię nadal obraża wielu oddalonych od Ciebie.

Wspólny śpiew:

Któryś za nas cierpiał rany, Jezu Chryste, zmiłuj się nad nami.

Stacja XI

Pan Jezus przybity do krzyża

P. Kłaniamy Ci się, Panie Jezu Chryste, i błogosławimy Tobie.

W. Żeś przez krzyż i mękę swoją świat odkupić raczył.

Z encykliki świętego Jana Pawła II *Dives in misericordia* (nr 7):

„Krzyż pozostawiony na Kalwarii, *krzyż*, na którym Chrystus toczy ostatni swój dialog z Ojcem, *wyłania się z samej głębi tej miłości*, jaką człowiek, stworzony na obraz i podobieństwo Boga, został obdarzony w odwiecznym Bożym zamierzeniu. Bóg, którego objawił Chrystus, pozostaje nie tylko w stałej łączności ze światem jako Stwórca, ostateczne źródło istnienia. Jest On Ojcem: z człowiekiem, którego powołał do bytu w świecie widzialnym, łączy Go głębsza jeszcze więź niż sama stwórcza więź istnienia. Jest to miłość, która nie tylko stwarza dobro, ale doprowadza do uczestnictwa we własnym życiu Boga: Ojca, Syna i Ducha Świętego. Ten bowiem, kto miłuje, pragnie obdarzać sobą”.

Panie Jezu Chryste, udziel nam łaski naśladowania Ciebie w całkowitym posłuszeństwie Ojcu przez moc Ducha Świętego. W słowach, które przekazałeś Twoim uczniom, cały Kościół modli się o wypełnianie woli Boga. Nieraz daleko naszym decyzjom do takiej jedności. Nadzieję pokładamy w Twojej wszechmocy przekraczającej ludzkie niedomagania.

Wspólny śpiew:

Któryś za nas cierpiał rany, Jezu Chryste, zmiłuj się nad nami.

Stacja XII

Pan Jezus umiera na krzyżu

P. Kłaniamy Ci się, Panie Jezu Chryste, i błogosławimy Tobie.

W. Żeś przez krzyż i mękę swoją świat odkupić raczył.

Z homilii świętego Jana Pawła II wygłoszonej podczas Mszy świętej w Skoczowie 22 maja 1995 roku:

„Krzyż przypomina nam cenę naszego zbawienia. Mówi o tym, jak wielką wartość ma w oczach Bożych człowiek – każdy człowiek! – skoro Bóg umiłował go aż po krzyż: «Umiłowawszy swoich na świecie, do końca ich umiłował» (J 13, 1). Jak wiele mówi nam to «do końca»! Tak miłuje Bóg – On miłuje człowieka «do końca», czego dowodem jest właśnie Chrystusowy krzyż. Czy można pozostać obojętnym wobec takiego dowodu miłości?»

[...] Na naszej polskiej ziemi krzyż ma długą, już ponad tysiącletnią historię. Jest to historia zbawienia, która wpisuje się w historię tej wielkiej wspólnoty ludzkiej, jaką jest naród. W okresach najcięższych dziejowych prób naród szukał i znajdował siłę do przetrwania i do powstania z dziejowych klęsk właśnie w nim – w Chrystusowym Krzyżu! I nigdy się nie zawiódł. Był mocny mocą i mądrością Krzyża! Czy można o tym nie pamiętać?!”

Panie Jezu Chryste, udziel nam łaski niestrudzonego dawania świadectwa o przywiązaniu do czcigodnego znaku Twojego krzyża. Niech obcy będzie dla nas wstyd przed modlitwą w szkole, pracy czy w trakcie podróży. Wypełniając przykazanie miłości Ciebie i bliźniego, chcemy naszym postępowaniem przypominać wszystkim o wielkości Twojej ofiary.

Wspólny śpiew:

Któryś za nas cierpiał rany, Jezu Chryste, zmiłuj się nad nami.

Stacja XIII

Pan Jezus zdjęty z krzyża

P. Kłaniamy Ci się, Panie Jezu Chryste, i błogosławimy Tobie.

W. Żeś przez krzyż i mękę swoją świat odkupić raczył.

Z encykliki świętego Jana Pawła II *Redemptoris Mater* (nr 40):

„[Maryja] nie tylko była Tą, «która szła w pielgrzymce wiary i utrzymała wiernie swe zjednoczenie z Synem aż do Krzyża», ale była równocześnie tą «służebnicą Pańską», którą Syn pozostawił jako Matkę wśród rodzącego się Kościoła: «Oto Matka twoja». Zaczęła się więc kształtować szczególna łączność pomiędzy tą Matką a Kościołem. Wszak ten rodzący się Kościół był owocem Krzyża i zmartwychwstania Jej Syna. Maryja, która od początku oddała się bez reszty osobie i dziełu Syna, nie mogła tego macierzyńskiego oddania nie przenieść od początku na Kościół. Macierzyństwo Jej – po odejściu Syna – pozostaje w Kościele jako pośrednictwo macierzyńskie: wstawiając się za wszystkimi swoimi dziećmi, Matka współdziała w zbawczym dziele Syna, Odkupiciela świata”.

Panie Jezu Chryste, udziel nam łaski zachowywania i rozważania w naszych sercach tajemnic Twojego posłannictwa na wzór Maryi. Dałeś Ją wszystkim wierzącym jako Matkę i Przewodniczkę. Razem z Nią zdążamy ku Tobie mimo wielu przeciwności. Siłę do tego zmagania zaczerpnijemy z cichej i cierpliwej modlitwy.

Wspólny śpiew:

Któryś za nas cierpiał rany, Jezu Chryste, zmiłuj się nad nami.

I Ty, któraś współcierpiała, Matko Bolesna, przyczyn się za nami.

Stacja XIV

Pan Jezus złożony w grobie

P. Kłaniamy Ci się, Panie Jezu Chryste, i błogosławimy Tobie.

W. Żeś przez krzyż i mękę swoją świat odkupić raczył.

Z homilii świętego Jana Pawła II wygłoszonej podczas Mszy świętej w Warszawie 13 czerwca 1999 roku:

„Dzięki wierze w Boże miłosierdzie trwała w nas nadzieja. Nie odnosiła się ona jedynie do społecznego odrodzenia i przywrócenia godności człowiekowi w wymiarach doczesności. Nasza nadzieja sięga o wiele głębiej, kieruje się ku Bożym obietnicom, które wykraczają daleko poza doczesność. Jej ostatecznym przedmiotem jest udział w owocach zbawczego dzieła Chrystusa. Może nam być poczytana za sprawiedliwość, jeżeli «wierzymy w Tego, co wskrzesił z martwych Jezusa, Pana naszego» (Rz 4, 24). Tylko bowiem nadzieja płynąca z wiary w zmartwychwstanie może nas pobudzić do dawania w codziennym życiu godnej odpowiedzi na niezmierną miłość Boga. Jedynie z tą nadzieją możemy iść do tych, «którzy się źle mają» (Mt 9, 12) i być apostołami Bożej, uzdrawiającej miłości”.

Panie Jezu Chryste, udziel nam łaski niegasnącej nadziei, która bierze swój początek z Twojego zwycięstwa nad śmiercią. Grób jest pusty – nasze, jak gorąco wierzymy – będą podobne, gdy przyjdiesz w chwale na końcu czasów. Już dzisiaj ufność w to, że nigdy nas nie zostawisz, daje przedsmak tej pełni życia.

Wspólny śpiew:

Któryś za nas cierpiął rany, Jezu Chryste, zmiłuj się nad nami.

Modlitwa końcowa

Panie Jezu Chryste, przyjmij tę modlitwę – wspólną medytację nad Twoją i naszą drogą krzyżową. Pragnęliśmy włączyć w nią wszystko, co składa się na życie Kościoła, który założyłeś i nieustannie podtrzymujesz w misji uświęcania świata. Powierzamy Ci zatem Ojca Świętego Franciszka, naszego biskupa Marka, kapłanów, diakonów i cały lud. Czynimy to przekonani o miłym Tobie orędownictwie świętego Jana Pawła II. Niech jego przykład zjednoczenia Tobą w misterium krzyża będzie dla nas pomocą, gdy przyjdzie nam mierzyć się z trudnościami wpisanymi w ludzki los.

Za naszym patronem powtarzamy słowa jego homilii wygłoszonej podczas Mszy świętej w katedrze wawelskiej 10 czerwca 1987 roku:

„Bądź pozdrowiony Krzyżu Chrystusa!

Kiedy na górze w Galilei Pan mówi do apostołów: «Dana Mi jest wszelka władza w niebie i na ziemi» (Mt 28,18), wówczas nasza myśl i serce zwraca się do Krzyża.

To w Krzyżu jest Ci dana, o Chryste, «wszelka władza», taka władza, jakiej nikt inny nie ma w dziejach świata.

To w Krzyżu jest moc Odkupienia człowieka, w imię której apostołowie słyszą: Idźcie... nauczajcie wszystkie narody.

To w Krzyżu Chrystusa Bóg Trójjedyny: Ojciec, Syn i Duch Święty stał się życiem dusz nieśmiertelnych. A początek tego życia stanowi chrzest.

To w Krzyżu, w tym – po ludzku znaku hańby – stałeś się, o Chryste, Pasterzem naszych dusz i Panem dziejów.

Bądź pozdrowiony Krzyżu Chrystusa!”. Amen.

oprac. dk. Michał Grzesiak



Fundacja COLLEGIUM VOITYLIANUM
ul. Warszawska 1/16 • 31-155 Kraków
www.voytylianum.com